

POSTANOWIENIE

Dnia 17 marca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi Ireny K.

przy uczestnictwie Skarbu Państwa Nadleśnictwa S., Stanisława K., Barbary K.,
Zbigniewa K., Sławomira K., Mariana K., Romana K. i Jarosława B.

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem
Sądu Rejonowego w O. z dnia 30 sierpnia 2005 r., po rozpoznaniu na posiedzeniu
niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 17 marca 2010 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania Skarbu Państwa Nadleśnictwa S. od
postanowienia Sądu Okręgowego w P.

z dnia 21 maja 2009 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie w części zmieniającej
postanowienie Sądu pierwszej instancji oraz orzekającej
o kosztach postępowania i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P. pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 25 lutego 2009 r. Sąd Rejonowy w O., ze skargi Ireny K., wznowił postępowanie w sprawie o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie zakończonej prawomocnym orzeczeniem tego Sądu z dnia 30 sierpnia 2005 r. (sygnatura akt [...]) – w części dotyczącej nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym 489, położonej w T. oraz zmienił postanowienie wydane w tej sprawie w ten sposób, że stwierdził, iż wymienioną nieruchomość nabyli przez zasiedzenie z dniem 1 lutego 1985 roku skarżąca Irena K. i jej mąż Andrzej K.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu stanowiły następujące ustalenia faktyczne. Skarb Państwa – Lasy Państwowe Nadleśnictwo w S. złożył do Sądu Rejonowego w O. wniosek o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie z dniem 1 października 2002 roku działek leśnych położonych w obrębie O. o powierzchni 321,19 ha, w obrębie T. o pow. 13,1523 ha, w obrębie P. o pow. 319,98 ha i w obrębie B. o pow. 1823,93 ha.

Sąd Rejonowy w O., po dokonaniu ogłoszenia o toczącym się postępowaniu, postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2005 roku stwierdził nabycie przez Skarb Państwa – Lasy Państwowe z dniem 1 stycznia 1985 roku działek leśnych położonych w obrębie O. o powierzchni 321,19 ha, w obrębie T. o powierzchni 13,1523 ha, w obrębie P. o powierzchni 319,98 ha i w obrębie B. o powierzchni 1823,93 ha. W skład tych nieruchomości weszła również działka oznaczona obecnie numerem ewidencyjnym 489 (poprzedni nr 534) o pow. 0,9517 ha położona w T. Działkę tę nabyli małżonkowie Andrzej i Irena K. w pierwszej połowie lat 60-tych nieformalną umową od Marii B., która później dnia 24 października 1975 roku uzyskała na całe gospodarstwo rolne o pow. 7,53 ha akt własności ziemi. Dnia 6 kwietnia 1976 roku Maria B. przekazała to gospodarstwo rolne wraz z wymienioną działką na Skarbu Państwa.

Przedmiotowa działka graniczyła z siedliskiem należącym do Andrzeja i Ireny małżonków K., którzy po jej nabyciu postawili budynek mieszkalny w granicach obu działek. Andrzej K. rozpoczął też budowę domu leżącego w całości na działce kupionej od Marii B. Dom ten wykończył i w nim zamieszkał w latach 1984 – 1985 jego syn Roman K., któremu rodzice przekazali tę działkę i zaczął na niej

samodzielnie gospodarzyć. W 2000 roku Nadleśnictwo S. zawarło z Romanem K. umowę dzierżawy łąk na okres 5 lat, określając tylko ich powierzchnie.

Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd Rejonowy w O., uznając za uzasadnioną skargę o wznowienie postępowania, stwierdził zasiedzenie własności nieruchomości jak w postanowieniu.

W apelacji uczestnik Skarb Państwa – Lasy Państwowe Nadleśnictwo S. zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia przez oparcie tychże na dowodach z zeznań świadków, pomijając materiał dowodowy z dokumentów wskazujących, iż od 1976 roku przedmiotowa nieruchomość stanowiła własność Skarbu Państwa oraz pomijając okoliczność zawarcia umowy dzierżawy części przedmiotowej nieruchomości.

Postanowieniem z dnia 21 maja 2009 r. Sąd Okręgowy w P. zmienił zaskarżone postanowienie tylko w ten sposób, że stwierdził zasiedzenie własności tej samej nieruchomości przez uczestnika Romana K. z dniem 1 października 2005 r. i oddalił w pozostałej części apelację Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy podzielił zarzut nieuwzględnienia istotnej okoliczności a mianowicie prawomocnej decyzji Naczelnika Gminy M. z 6 kwietnia 1976 roku o przejęciu m. in. przedmiotowej nieruchomości na własność Państwa w trybie ustawy z 29 maja 1974 roku o przekazywaniu gospodarstw rolnych na własność Państwa za rentę i spłaty pieniężne (k. 34 – 35), a następnie prawomocnej decyzji nr 604/d/2/76 tegoż organu z 29 maja 1976 roku o przekazaniu jej na rzecz Państwowych Lasów Nadleśnictwo O. (k. 20 – 21). Obowiązujący bowiem w czasie biegu terminu zasiedzenia przepis art. 177 k.c. wyłączał możliwość zasiedzenia nieruchomości będącej przedmiotem własności państwowej. Przepis ten został uchylony dopiero ustawą z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. z 18 sierpnia 1990 roku z późn. zm.) – z mocą obowiązującą od 1 października 1990 roku (art. 1 pkt 33 tej ustawy).

Jednakże stosownie do art. 10 tej ustawy, jeżeli przed dniem jej wejścia w życie istniał stan, który według przepisów dotychczasowych wyłączał zasiedzenie nieruchomości a według przepisów obowiązujących po wejściu w życie tej ustawy prowadzi do zasiedzenia, to zasiedzenie biegnie od dnia wejścia jej

w życie; przy czym termin ten ulega skróceniu o czas, w którym powyższy stan istniał przed wejściem w życie ustawy, lecz nie więcej niż o połowę.

Sąd Okręgowy podzielił w całości ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego dotyczące: stanu posiadania, jego zakresu oraz następstwa posiadaczy nieruchomości i przyjął je za własne. Na podstawie tych ustaleń przyjął, że zasiedzenie nieruchomości nastąpiło na podstawie art. 172 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu ustawy z 28 lipca 1990 roku (Dz.U. Nr 55, poz. 321) w związku z art. 10 tej ustawy z dniem 1 października 2005 roku (trzydziestoletni okres zasiedzenia, skrócony o połowę, z początkiem terminu biegu od 1 października 1990 roku i zaliczeniu na rzecz uczestnika Romana K. na podstawie przepisu art. 176 § 1 k.c. posiadania poprzedników: Andrzeja i Ireny K.).

Uczestnik postępowania Skarb Państwa – Nadleśnictwo S. zastępowane w postępowaniu kasacyjnym przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł skargę kasacyjną od postanowienia sądu drugiej instancji. Zarzucił w niej naruszenie przepisów postępowania tj.: art. 382 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. przez pominięcie dowodu z umów dzierżawy gruntu ornego, w tym umowy zawartej dnia 1 stycznia 2000 r. między Skarbem Państwa – Nadleśnictwem S. a uczestnikiem postępowania Romanem K., której przedmiotem była część działki nr 489; art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c. przez nieodniesienie się do zarzutu apelacji polegającego na błędzie w ustaleniach faktycznych oraz niewyjaśnienie, dlaczego sąd uznał, że uczestnik aż do 1 października 2005 r. mimo zawarcia w czasie biegu zasiedzenia dwóch umów dzierżawy części nieruchomości objętej wnioskiem. W ramach podstawy wymienionej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. uczestnik zarzucił naruszenie art. 172 § 2 k.c. w związku z art. 172 § 1 k.c. i 336 k.c. przez jego błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nastąpiło nabycie przez zasiedzenie własności nieruchomości, podczas gdy z ustaleń sądu pierwszej instancji, przyjętych za własne przez sąd drugiej instancji, nie wynika, aby ziszczyły się przesłanki prowadzące do zasiedzenia własności. Na tych podstawach skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Trafny jest przede wszystkim zarzut dotyczący niezachowania przez Sąd drugiej instancji wymagań przewidzianych w art. 328 § 2 k.p.c. dla uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji. Jest to sytuacja szczególna albowiem nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji może stanowić podstawę skutecznego zarzutu kasacyjnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się zgodnie, że zarzut naruszenia przepisów art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić zasadną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie posiada wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. wyrok SN z dnia 27 marca 2008 r., III CSK 315/07, LEX nr 390105; wyrok SN z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, LEX nr 465952; wyrok z dnia 26 sierpnia 2009 r., I CSK 26/09, niepubl.). Art. 328 § 2 k.p.c. ma, z mocy art. 391 k.p.c., odpowiednie zastosowanie do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji. Nie musi ono zawierać wszystkich elementów właściwych dla postępowania w pierwszej instancji. Jeżeli sąd drugiej instancji w pełni akceptuje uzasadnienie orzeczenia sądu pierwszej instancji i wskazane w nim ustalenia faktyczne, to wystarczy, że da temu wyraz w treści uzasadnienia swego orzeczenia, bez powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań, zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia. Wskazane uproszczenie, jest dopuszczalne jednak tylko wtedy, gdy sąd drugiej instancji w całości opiera swe rozstrzygnięcie na ustaleniach faktycznych sądu niższej instancji. W przypadku, gdy ten sąd dokonuje odmiennych ustaleń w stosunku do tych, na których oparł się sąd pierwszej instancji albo też dokonuje dalszych własnych ustaleń powinien te zmiany uzasadnić tak, aby możliwe było przeprowadzenie kontroli kasacyjnej.

W rozpoznawanej sprawie sąd drugiej instancji podzielił wprawdzie w całości ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego dotyczące stanu posiadania, jego zakresu oraz następstwa posiadaczy nieruchomości i przyjął je za własne, rzecz jednak w tym, że ustalenia te były adekwatne do przyjętego przez sąd pierwszej instancji okresu zasiedzenia, który upłynął dnia 1 lutego 1985 r. Tymczasem uwzględnienie art. 177 k.c. oraz zastosowanie art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny wymagało dodatkowych ustaleń, co do posiadania

samoistnego przedmiotowej nieruchomości w późniejszym okresie, aż do 1 października 2005 r.. Pomimo stwierdzenia zasiedzenie własności nieruchomości, które nastąpiło w późniejszym terminie, Sąd drugiej instancji nie poczynił żadnych samodzielnych ustaleń, co do samoistnego posiadania nieruchomości przez Romana K. do dnia 1 października 2005 r., w każdym razie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia brak wskazania podstawy faktycznej, która usprawiedliwiałaby rozstrzygnięcie tej treści.

Trzeba jednocześnie podnieść, że wymóg posiadania samoistnego, jako warunek nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie, nie odnosi się wyłącznie do chwili objęcia nieruchomości w posiadanie, lecz całego okresu posiadania wymaganego do nabycia w ten sposób własności. Sytuacja w tym zakresie może zaś ulegać zmianie (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 16 maja 2007 r., sygn. akt III CSK 75/07, niepubl.)

Odpowiednie stosowanie art. 328 § 2 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym (art. 391 § 1 k.p.c.) nakazuje przyjąć, że wymogi uzasadnienia sądu drugiej instancji ulegają częściowo modyfikacji, także z uwagi na treść art. 378 § 1 k.p.c. Skoro przepis ten nakłada na sąd obowiązek rozpoznania wszystkich zarzutów zawartych w apelacji, to jednocześnie istnieje obowiązek sporządzenia uzasadnienia wyroku przez sąd drugiej instancji w taki sposób, by zawierało ono przedstawienie oceny tych zarzutów. W wypadku kwestionowania w apelacji oceny dowodów i ustaleń poczynionych w sądzie pierwszej instancji, muszą one zostać poddane kontroli i ocenie instancyjnej, której wyniki winny być przedstawione w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji. Powinność rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza, między innymi, nakaz wzięcia pod uwagę, rozważenia i oceny wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków; nierozpoznanie zarzutów apelacji stanowi obrazę tego przepisu.

W związku z tym zasadnie podnosi się w skardze kasacyjnej pominięcie przez sąd drugiej instancji, podniesionego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych związanego między innymi z pominięciem zawarcia umowy dzierżawy całości lub części nieruchomości objętej wnioskiem. Uchybienie to rozciągnęło się również na postępowanie dowodowe przed sądem drugiej instancji, który zgodnie

z art. 382 k.p.c., ma obowiązek orzekania na podstawie całości materiału dowodowego zebranego w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Dowód z umów dzierżawy dopuścił sąd pierwszej instancji. Ich zawarcie ma istotne znaczenie zarówno dla ustalenia zakresu faktycznego posiadania nieruchomości przez Romana K. i jego poprzedników jak i dla oceny czy sprawowane w ten sposób faktyczne władztwo nad nieruchomością może być uznane z posiadanie samoistne w rozumieniu art. 336 k.c.

Jak wynika z dotychczasowych rozważań, zarzuty naruszenia przepisów postępowania okazały się uzasadnione a dotyczyły one niezachowania tych obowiązków procesowych sądu, które pozwałyby zrekonstruować podstawę faktyczną orzekania. Jak trafnie zwrócił wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 maja 2009 r. (sygn. akt II CSK 707/2008, niepubl.), o prawidłowym zastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tego zastosowania. Brak stosownych ustaleń uzasadnia zarzut naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak wyżej.